

Sygn. akt XV Ca 1380/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w P. Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Brygida Łagodzińska

Sędziowie: SSO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

SSO Andrzej Adamczuk

Protokolant: protokolant sądowy Magdalena Piechowiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2018 r. w P.

sprawy z wniosku M. M. (1)

przy udziale (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego (...) w P.

z dnia 31 maja 2017 r.

sygn. akt (...)

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika (...) SA z siedzibą w W. kwotę 240 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Anna Paszyńska-MichałowskaBrygida Łagodzińska Andrzej Adamczuk

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym do Sądu Rejonowego (...) w P. w dniu 6 lipca 2015 r. wnioskodawca M. M. (1) domaga się ustanowienia na mocy art. 305⁽¹⁾ k.c. służebności przesyłu obciążającej nieruchomość stanowiącą działkę ewidencyjną o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem KW (...) na rzecz przedsiębiorcy (...) S.A. z siedzibą w W., której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad tą nieruchomością urządzeń przesyłowych, tj. dwóch linii elektroenergetycznych oraz prawo swobodnego dostępu i dojazdu do tych linii w celu dokonywania ich bieżących konserwacji, eksploatacji, modernizacji i napraw, a także polegającej na ograniczeniu prawa właściciela nieruchomości obciążonej do korzystania z niej w strefie ochronnej, tj. obszarze wyznaczonym po obu stronach linii, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w której to strefie nie będzie podejmowana działalność mogąca mieć negatywny wpływ na trwałość i prawidłową eksploatację

oraz ewentualną naprawę sieci energetycznej. Jednocześnie wnioskodawca wniósł o zasądzenie od uczestnika na jego rzecz odpowiedniego wynagrodzenia za ustanowienie przedmiotowej służebności przesyłu, płatnego jednorazowo w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca wskazał, że jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości G., oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) i która zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy S. ma przeznaczenie mieszkalno - usługowe. Na gruncie tym zostały posadowione dwie linie energetyczne stanowiące własność uczestnika (...) S.A. z siedzibą w W.. Wnioskodawca podkreślił, iż pismem z dnia 6 lutego 2015 r. wezwał uczestnika do zawarcia umowy ustanowienia służebności przesyłu na należącej do niego nieruchomości oraz o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z gruntu w latach ubiegłych. Pismem z dnia 4 marca 2015 r. spółka (...) S.A. z siedzibą w W. zwróciła się do wnioskodawcy o uzupełnienie jego pisma poprzez załączenie dokumentacji potwierdzającej prawo własności do przedmiotowej nieruchomości, którą pozwany następnie do niej wysłał, a wnioskodawca nie podjął już z nim żadnych rozmów na temat ustanowienia przedmiotowej służebności. Nadto M. M. (1) zaakcentował, że w przypadku linii elektroenergetycznych ograniczenia w wykorzystywaniu nieruchomości przewiduje m.in. rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych, z którego wynika m.in. zakaz budowy, sytuowania stanowisk pracy, składowisk materiałów lub maszyn w strefie eksploatacyjnej przewodów. Co więcej, wnioskodawca podał, że podobne ograniczenia znajdują się w obowiązującym aktualnie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy S., z którego wynika m.in. zakaz lokalizowania w strefie ochronnej linii energetycznych. Wnioskodawca podkreślił, że pomimo tego, iż należąca do niego nieruchomość stanowi teren przeznaczony pod zabudowę mieszkalną, to ze względu na istnienie zakazu zabudowy w strefie ochronnej nie ma on żadnej możliwości wykorzystania należących do niego gruntów zgodnie z ich przeznaczeniem, co powoduje, iż wartość przedmiotowej działki wskutek posadowienia na niej infrastruktury przesyłowej uległa znacznemu obniżeniu.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uczestnik w pierwszej kolejności podniósł zarzut uwzględnienia zgodności wybudowania urządzeń przesyłowych z prawem, tj. na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, a w wypadku jego nieuwzględnienia podniósł on zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

W uzasadnieniu ww. pisma uczestnik wskazał, że na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawcy znajduje się należąca do niego linia energetyczna średniego napięcia o mocy 15 kV, która zgodnie z planami modernizacyjnymi spółki (...) S.A. z siedzibą w W. zostanie usunięta z gruntu M. M. (1) najpóźniej do końca 2017 r., co powinno mieć wpływ na wysokość i charakter ewentualnego wynagrodzenia, jakie miałyby zostać przyznane wnioskodawcy. Nadto podkreślił on, że sam wniosek M. M. (1) winien podlegać oddaleniu, albowiem wybudowanie urządzeń przesyłowych przechodzących przez jego działkę było zgodne z obowiązującym w dacie ich wybudowania prawem, tj. z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Niezależnie od powyższego uczestnik stanowczo zaznaczył, że na kilka lat przed złożeniem przez M. M. (2) wniosku stanowiącego podstawę prowadzenia przedmiotowego postępowania doszło do zasiedzenia przez (...) S.A. z siedzibą w W. służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, tj. przy przyjęciu dobrej wiary w 1995 r., a przy przyjęciu złej wiary w 2005 r.

Na terminie rozprawy w dniu 18 maja 2016 r. uczestnik sprecyzował zarzut zasiedzenia wskazując, że początkowa data to 1 stycznia 1977 r.

Pismem z dnia 22 września 2016 r. wnioskodawca, w związku z podziałem nieruchomości stanowiącej przedmiot postępowania, sprecyzował swój wniosek o ustanowienie służebności przesyłu wskazując, że domaga się ustanowienia na mocy art. 305⁽¹⁾ k.c. służebności przesyłu obciążającej nieruchomość stanowiącą działkę ewidencyjną o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem KW (...) na rzecz przedsiębiorcy (...) S.A. z siedzibą w W., której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad

tą nieruchomością urządzeń przesyłowych, tj. dwóch linii elektroenergetycznych oraz prawo swobodnego dostępu i dojazdu do tych linii w celu dokonywania ich bieżących konserwacji, eksploatacji, modernizacji i napraw, a także polegającej na ograniczeniu prawa właściciela nieruchomości obciążonej do korzystania z niej w strefie ochronnej, tj. obszarze wyznaczonym po obu stronach linii, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w której to strefie nie będzie podejmowana działalność mogąca mieć negatywny wpływ na trwałość i prawidłową eksploatację i ewentualną naprawę sieci energetycznej.

Pismem z dnia 12 grudnia 2016 r. uczestnik postępowania kolejny raz sprecyzował zgłoszony przez siebie zarzut zasiedzenia w ten sposób, że jako początek okresu biegu zasiedzenia wskazał dzień 21 listopada 1978 r., kiedy to własność przedmiotowej nieruchomości przeszła na W. M. (ojca wnioskodawcy), a z ostrożności procesowej jako datę początku biegu zasiedzenia uczestnik wskazał dzień 1 stycznia 1979 r. uwzględniając przy tym możliwe późniejsze wydanie nieruchomości nabywcy.

Postanowieniem częściowym z dnia 31 maja 2017 r. w sprawie (...) Sąd Rejonowy (...) w P. oddalił wniosek (pkt 1), a kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz uczestnika kwotę 257 zł (pkt 2).

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

M. M. (1) jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości G. (gmina S.), oznaczonej jako działka ewidencyjna o numerze (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą pod nr KW (...), o obszarze 11,23 ha. Nieruchomość stanowi grunty orne klasy (...). Nieruchomość ta zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy S. ma przeznaczenie mieszkaniowo - usługowe. Obecnie w wyniku decyzji Burmistrza Miasta i Gminy S. z dnia 19 lutego 2016 r. (sygn. (...) (...).2015-5) zatwierdzono podział nieruchomości należącej do wnioskodawcy, w wyniku którego urządzenie przesyłowe, których właścicielami i użytkownikami są uczestnicy postępowania, tj. (...) sp. z o.o. Oddział w P., (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz (...) S.A. z siedzibą w W., przebiegają przez działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...).

W dniu 21 listopada 1978 r. W. i J. M. (1) (rodzice wnioskodawcy) nabyli od Skarbu Państwa na podstawie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego nieruchomość, w skład której wchodziła działka nr (...) na mapie (...) o obszarze 11,23 ha. Następnie dnia 15 maja 2002 r. W. i J. M. (1) zawarli z M. M. (1) umowę darowizny, na podstawie której darowali m.in. nieruchomość, dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), o obszarze 11,23 ha.

Na mocy ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego (...) nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego (...) w spółkę akcyjną ((...) S.A.) z wyłącznym udziałem Skarbu Państwa, a (...) S.A. wstąpiła we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przedsiębiorstwo państwowe (...), bez względu na charakter prawny tych stosunków. (...) sp. z o.o. była oddziałem (...) S.A., który na podstawie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. został przekształcony w (...) S.A.

Decyzją z dnia 30 września 1975 r. zatwierdzono zgodnie z planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego Miasta P. plan realizacyjny trasy linii 15 KV zasilającej podstawę trakcyjną K. ze stacji energetycznej 110/15KV C.. W wyniku przedmiotowej decyzji w 1976 r. na nieruchomości wnioskodawcy powstały 2 linie średniego napięcia K. - P. i K. - K. będące tzw. liniami (...) (liniami potrzeb nietrakcyjnych), które służyły do zasilania różnych urządzeń sterowania ruchem kolejowym. Rozpiętość ich skrajnych przewodów wynosiła ok. 4,10 m, a przestrzeń między osiami - 15 m. Każda z 2 linii składa się z 3 przewodów, a odległość między środkowym przewodem jednej linii i środkowym przewodem drugiej linii wynosi 15 m. W grudniu 1976 r. nastąpił pierwszy przejazd pociągu na trasie P. - I., który był obsługiwany m.in. poprzez podstawę trakcyjną K., w ramach której istniały przedmiotowe dwie linie średniego napięcia biegnące przez nieruchomość wnioskodawcy.

Na podstawie uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 13 września 2011 r. (...) sp. z o.o. (...) w W. z dniem 30 września 2001 r. otrzymała środek trwały w postaci 2 linii średniego napięcia K. - P. i K. - K..

W dniu 30 września 2014 r. wszczęta została wewnątrz przedsiębiorstwa (...) S.A. procedura modernizacji linii energetycznej średniego napięcia przechodzącej m.in. przez nieruchomość wnioskodawcy, obejmująca demontaż dotychczasowych urządzeń przesyłowych. Został wówczas złożony wniosek do zarządu spółki o wprowadzenie przedmiotowego zadania inwestycyjnego do planu rzeczowo - finansowego na rok 2015, po czym uchwałą nr (...) zarządu (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 3 lutego 2015 r. przyjęto ten plan do realizacji, a w dalszym kroku wyłoniono wykonawcę opracowania dokumentacji projektowej na demontaż linii elektroenergetycznych, których elementy przechodzą przez nieruchomość wnioskodawcy.

L. energetyczne będące własnością (...) S.A. z siedzibą w W. podlegają przeglądom okresowym i konserwacyjnym (przeglądy okresowe wykonywane są co 5 lat, a oględziny wykonywane są co roku). Wymagają one wjazdu na teren nieruchomości, na której są położone, przy czym niektóre oględziny mogą być wykonane z dalszej odległości za pomocą lornetki. W przypadku, gdy na nieruchomości znajduje się sama linia bez słupa pracownicy uczestnika wchodzą na grunt wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych, tj. w celu usunięcia awarii i ewentualnie wjechania sprzętem. Dokonują oni również wymiany skorodowanych słupów oraz usunięcia roślinności, która się pomiędzy nimi znajduje. W sytuacji, gdy na nieruchomości postawione są słupy linii energetycznych zatrudnieni przez uczestnika specjaliści potrzebują ok. 5 m terenu wokół przedmiotowego słupa celem przeprowadzenia prac konserwacyjnych, a w sytuacji, gdy znajduje się na nim wyłącznie linia energetyczna, obszar konieczny do przeprowadzenia koniecznych prac wynosi ok. 2,5 m.

Pismem z dnia 6 lutego 2015 r. wnioskodawca zwrócił się do spółki (...) S.A. z siedzibą w W. z wezwaniem do zawarcia umowy ustanowienia służebności przesyłu na należącej do niego nieruchomości, za jednorazowym wynagrodzeniem 660.000 zł. Jednocześnie wnioskodawca wniósł o wypłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w kwocie 528.000 zł.

Pismem z dnia 4 marca 2015 r. uczestnik zwrócił się z prośbą do wnioskodawcy o uzupełnienie złożonego przez niego pisma o dokumentację potwierdzającą prawo własności do przedmiotowej nieruchomości, w tym mapy z zaznaczonymi granicami działki, aktualny wypis i wyrys z rejestru gruntów oraz wypis mówiący o przeznaczeniu gruntu według założeń planu zagospodarowania przestrzennego gminy, a w przypadku utraty jego ważności, wypis o przeznaczeniu gruntu wynikającym ze studium zagospodarowania przestrzennego gminy.

W dniu 17 marca 2015 r. M. M. (1) przesłał spółce (...) S.A. z siedzibą w W. mapę z zaznaczonymi granicami działek oraz aktualny wypis z rejestru gruntów.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny sprawy na podstawie dowodów w postaci odpisu skróconego księgi wieczystej KW nr (...), mapy, wypisu z rejestru gruntów, decyzji Burmistrza Miasta i Gminy S. z dnia 19 lutego 2016 r. wraz z załącznikiem graficznym, akt i dokumentów księgi wieczystej nr (...), aktu notarialnego, umowy darowizny, odpisu pełnego KRS uczestnika (...) S.A., decyzji z dnia 30 września 1975 r. wraz z przebiegiem linii 15 KV, protokołu przekazania - przejęcia środka trwałego nr (...) (...) i (...) (...), wniosku z dnia 30 września 2014 r., uchwały nr (...) zarządu (...) S.A. o przyjęciu zadania do realizacji wraz z załącznikiem, umowy nr (...) na zlecenie opracowania dokumentacji projektowej, wezwania do zawarcia umowy z dnia 6 lutego 2015 r., pisma uczestnika z dnia 4 marca 2015 r., pisma wnioskodawcy z dnia 17 marca 2015 r., a nadto na podstawie zeznań świadków D. P., G. K. i J. M. (2).

Dokumenty zebrane w sprawie w ocenie Sądu Rejonowego nie budziły wątpliwości co do prawdziwości ich treści, a zatem mogły stanowić podstawę ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Sąd Rejonowy dał wiarę relacji świadków D. P., G. K. i J. M. (2), gdyż ich zeznania były spontaniczne, spójne, a nadto korespondowały z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym ze sobą wzajemnie. Bardzo istotna dla oceny wiarygodności świadków była zdaniem Sądu Rejonowego okoliczność, iż pracowali oni w przedsiębiorstwie poprzednika prawnego wnioskodawcy już od 1976 r., a więc byli naocznymi świadkami powstawania

linii energetycznej przechodzącej przez nieruchomości wnioskodawcy i wiadomości przez nich powzięte bezpośrednio związane były z wykonywanymi obowiązkami zawodowymi. Nadto G. K. i J. M. (2) stanowczo wskazali, że w grudniu 1976 r. nastąpił pierwszy przejazd pociągu na trasie P. - I., a by mógł on jechać konieczne było uruchomienie podstacji K., w skład której wchodziły linie energetyczne znajdujące się obecnie na gruncie należącym do M. M. (1). Pomimo znacznego upływu czasu świadkowie dokładnie pamiętali wydarzenia związane z opisywanym przez nich zdarzeniem, albowiem brali oni udział w pierwszym przejeździe na trasie obsługiwanej przez podstację trakcyjną (...). Nadto G. K. i J. M. (2) w momencie składania przez nich zeznań w toku niniejszego postępowania nie łączył z uczestnikiem postępowania jakiegokolwiek stosunek o charakterze podległości zawodowej, ponieważ świadkowie ci nie są już zatrudnieni w spółce (...) S.A. z siedzibą w W., co zdaniem Sądu Rejonowego wyklucza jakąkolwiek stroniczość z ich strony.

W ocenie Sądu I instancji wniosek w części dotyczącej ustanowienia służebności przesyłu dla sieci energetycznej uczestnika (...) S.A. w W. okazał się bezzasadny.

Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie zachodziły przesłanki wydania postanowienia częściowego w tym zakresie i co do tego uczestnika postępowania, w jakim sprawa nadawała się do rozstrzygnięcia ze względu na przeprowadzone postępowanie dowodowe i złożone w toku sprawy twierdzenia, tj. co do ustanowienia służebności przesyłu dla sieci energetycznej uczestnika (...) S.A. Do rozstrzygnięcia nadawała się tylko część żądania, dlatego spełnione zostały przesłanki z art. 317 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W dalszej części Sąd Rejonowy, powołując się na treść orzeczeń Sądu Najwyższego w sprawach (...) z dnia 11 marca 2005 r., (...) z dnia 8 września 2006 r. oraz (...) z dnia 4 października 2006 r. uznał, że w myśl art. 305⁽¹⁾ k.c. – (...) k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 285 k.c. przed 3 sierpnia 2008 r. możliwe było ustanowienie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, tj. służebności polegającej na możliwości korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w sposób niezbędny do korzystania z urządzeń przesyłowych zgodnie z ich przeznaczeniem oraz zasiedzenie tej służebności. Urządzenia przesyłowe uczestnika postępowania były urządzeniami trwałymi i widocznymi. Linie średniego napięcia, znajdujące się na nieruchomości wnioskodawcy, były liniami napowietrznymi, a zatem stanowiły widoczny przedmiot ingerencji w prawo własności. W konsekwencji możliwe było zasiedzenie służebności określonej we wniosku co do zasady. Wobec podniesionego jednak zarzutu zasiedzenia konieczne było ustalenie, czy faktycznie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią służebności przesyłu.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązany był ustalić czy zgodnie z przepisami o nabyciu własności nieruchomości, w szczególności czy zgodnie z art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. korzystanie z tej infrastruktury przez uczestnika odbywało się w dobrej wierze, co uzasadniałoby za wystarczające do zasiedzenia 20 lat nieprzerwanego korzystania z urządzenia. Dla zasiedzenia ustawodawca przewidział termin 10 lat w dobrej wierze, a 20 lat w złej wierze. Z dniem 1 października 1990 r. tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny terminy te uległy przedłużeniu, odpowiednio do 20 lat i 30 lat. Do przypadków zasiedzenia, które nastąpiło przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. mają zastosowanie 10 i 20 - letnie okresy posiadania przewidziane w art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed tą datą, zaś do przypadków zasiedzenia, którego bieg terminu nie zakończył się przed 1 października 1990 r. stosuje się 20 i 30 - letnie terminy zasiedzenia.

Zdaniem Sądu I instancji w 1976 r., tj. czasie, gdy poprzednik prawny uczestnika postępowania zrealizował dwie linie średniego napięcia K. - P. i K. - K. będące tzw. liniami (...) (liniami potrzeb nietrakcyjnych), działka wnioskodawcy wchodziła w skład nieruchomości będącej własnością Skarbu Państwa. Skoro bowiem (...) były przedsiębiorstwem państwowym, to korzystały ze składników majątku Skarbu Państwa za co najmniej dorozumianym przyzwoleniem właściciela. Tym samym poprzednik prawny uczestnika postępowania był w uzasadnionym okolicznościami przekonaniu, że jest uprawniony do korzystania z własności poprzedników prawnych wnioskodawcy bez obowiązku zawarcia odrębnej umowy, czy też ponoszenia opłat. Wnioskodawca, pomimo ciężącego na nim na podstawie art 7 k.c. w zw. z art. 6 k.c. ciężarowi dowodu, nie wykazał, że poprzednik prawny uczestnika postępowania był w złej wierze w czasie, w którym objął w posiadanie nieruchomości, na której posadził wyżej wymienione linie (...). Późniejsze zbycie

nieruchomości na rzecz W. i J. M. (1) nie mogło wpływać na zmianę terminu zasiedzenia, albowiem gdy przedsiębiorca rozpoczął posiadanie służebności w dobrej wierze, późniejsza zmiana właściciela i ewentualny zgłoszony sprzeciw właściciela nie zmienia charakteru posiadania.

Sąd Rejonowy przyjął zatem początek biegu zasiedzenia na dzień 21 listopada 1978 r., to jest na dzień zbycia nieruchomości przez Skarb Państwa na rzecz osób fizycznych, albowiem wcześniejsze posiadanie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu nie mogło prowadzić do zasiedzenia, skoro właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. Termin zasiedzenia służebności gruntowej, której treść odpowiadała służebności przesyłu, polegającej na prawie korzystania z posadowionych na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawcy dwóch linii średniego napięcia K. - P. i K. - K. będące tzw. liniami (...) (liniami potrzeb nietrakcyjnych), które służyły do zasilania różnych urządzeń sterowania ruchem kolejowym, o rozpiętości ich skrajnych przewodów 4,10 m i przestrzeni między osiami 15 m, upłynął z dniem 21 listopada 1988 r. Z dniem 21 listopada 1988 r. zatem (...), jako poprzednik prawny uczestnika postępowania (...) S.A., nabyły wyżej opisaną służebność. Według Sądu Rejonowego nie ulegało przy tym wątpliwości, że (...) korzystały co najmniej od 1976 r. z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawcy. W grudniu 1976 r. bowiem odbył się pierwszy przejazd pociągu na trasie P. - I., który był obsługiwany m.in. poprzez podstację trakcyjną K., w ramach której istniały przedmiotowe dwie linie średniego napięcia biegnące przez nieruchomość wnioskodawcy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy oddalił wniosek w części, albowiem doszło do zasiedzenia służebności gruntowej, odpowiadającej treścią służebności przesyłu, której ustanowienia domagał się wnioskodawca.

Sąd I instancji wskazał, że ponieważ postanowienie częściowe nie stanowi orzeczenia kończącego sprawę w instancji, brak było podstaw do rozstrzygnięcia w nim o kosztach całego postępowania, skoro orzeczono o żądaniu skierowanym do jednego z kilku uczestników. Wobec sprzecznych interesów wnioskodawcy oraz uczestnika postępowania (...) S.A. w W., Sąd Rejonowy na podstawie art 510 § 2 k.p.c. kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę. Wskazał, że nie ulegało wątpliwości, że interesy wnioskodawcy i wskazanego uczestnika postępowania były sprzeczne, skoro wnioskodawca domagał się ustanowienia służebności przesyłu, a uczestnik domagał się oddalenia wniosku. Na koszty procesu poniesione przez uczestnika postępowania złożyła się kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 240 zł - zgodnie z § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1. art. 64 oraz 21 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez uznanie istnienia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu jako wynikającego z kodeksu cywilnego, które to prawo po stwierdzeniu jego zasiedzenia może stanowić trwałe ograniczenia prawa własności, bez stosownego wynagrodzenia,
2. art. 8 Konstytucji RP poprzez brak bezpośredniego zastosowania art. 64 Konstytucji oraz zastosowanie przepisu art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. w sposób sprzeczny z przepisami art. 2, art. 21 ust 1-2, art. 31 ust. 2-3, art. 32 ust. 1-2, art. 37 ust. 1-2 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy w przypadku naruszenia przez przepisy ustawy zasad zawartych w Konstytucji RP Sąd jest zobowiązany stosować przepisy Konstytucji w sposób bezpośredni,
3. art. 1 Protokołu Dodatkowego numer 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 17 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej poprzez niezgodne z prawem ograniczenie prawa własności skarżącego i stwierdzenie, że art. 292 w zw. z art. 285 k.c. może stanowić podstawę do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu bez należnego właścicielowi wynagrodzenia,
4. art. 244 k.c. oraz art. 305¹ - 305⁴ k.c. w zw. z art. 285 - 295 k.c. poprzez naruszenie podstawowych zasad prawa cywilnego, tj. zasady numerus clausus praw rzeczowych, i przyjęcie istnienia ograniczonego prawa rzeczowego

- służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, które nie zostało przewidziane w kodeksie cywilnym ani w innych ustawach,

5. art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. poprzez uznanie niniejszych przepisów za podstawę nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 r., podczas gdy dokonana wykładnia przepisów jest niezgodna z przepisem art. 2, art. 21 ust 1-2, art. 31 ust. 2-3, art. 32 ust. 1-2, art. 37 ust. 1-2 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

6. art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. i art. 352 § 1 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że poprzednik prawny uczestnika postępowania nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu w sytuacji niewypełnienia przesłanki ciągłego władania nieruchomością wnioskodawcy w sposób odpowiadający służebności gruntowej zgodnie z art. 336 w zw. z art. 305¹ k.c.,

7. art. 292 w zw. z art. 172 k.c. poprzez uznanie, iż ciągłość posiadania służebności nie stanowi przesłanki zasiedzenia służebności, gdyż posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, co w konsekwencji skutkowało nierozważeniem przez Sąd spełnienia przesłanki ciągłości posiadania urządzeń przesyłowych przez uczestnika postępowania,

8. art. 128 k.c. w brzmieniu pierwotnym poprzez uznanie, iż do zasiedzenia służebności doszło na rzecz (...) - przedsiębiorstwa państwowego, który to podmiot nie posiadał osobowości prawnej, a zatem nie mógł nabyć w drodze zasiedzenia służebności gruntowej na swoją rzecz i we własnym imieniu,

9. art. 172 w zw. art. 352 k.c. poprzez przyjęcie, iż uczestnik postępowania miał wolę wykonywania ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej, podczas, gdy w istocie uczestnik ten miał wolę wykonywania decyzji administracyjnej o charakterze publicznoprawnym, o czym świadczy podniesiony przez niego zarzut posiadania prawa do korzystania z nieruchomości wnioskodawców na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, co oznacza iż uczestnik nie miał woli wykonywania ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności,

10. art. 176 k.c. poprzez doliczenie do okresu zasiedzenia okresu posiadania przez poprzedników prawnych (...) S.A. infrastruktury przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu, tj. przed 3 sierpnia 2008 r., jak również przyjęcie, że w niniejszej sprawie doszło do przeniesienia posiadania tej służebności na kolejnych właścicieli infrastruktury przesyłowej,

11. art. 245 k.c. w zw. z art. 348 k.c. poprzez przyjęcie, iż dokumentów przedstawionych przez (...) S.A. wynika, iż przedmiotem czynności związanych z przekazaniem majątku spółce Skarbu Państwa było przeniesienie służebności na gruncie wnioskodawcy, a w konsekwencji uznanie, że w niniejszej sprawie wykazane zostało przeniesienie posiadania służebności pomiędzy poprzednikami prawnymi uczestnika postępowania, a w konsekwencji można doliczyć czas posiadania tych poprzedników do posiadania podmiotu, na rzecz którego nastąpiło zasiedzenie,

12. art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż (...) S.A. sprostала obowiązkowi ciężaru udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne, a więc iż udowodniła datę początku biegu terminu zasiedzenia, w sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego nie wynika kiedy wybudowano przedmiotowe linie na nieruchomości wnioskodawcy ani kiedy rozpoczęto ich eksploatację,

13. art. 7 k.c. poprzez błędne uznanie, iż poprzednik prawny uczestnika postępowania pozostawał w dobrej wierze, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że do zasiedzenia doszło z dniem 21 listopada 1988 r., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż poprzednik prawny (...) S.A. pozostawał w złej wierze,

14. art. 7 k.c., poprzez uznanie, iż poprzednik prawny uczestnika postępowania posiadał przymiot dobrej wiary, co Sąd wysnuł z okoliczności, iż w okresie budowy spornych linii przedmiotowa nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa,

15. art. 287 k.c. w zw. z art. 305¹⁻⁴ k.c., poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na zaniechaniu zbadania przez Sąd zakresu uprawnień, które składały się na treść ewentualnie zasiedzanej przez uczestnika postępowania służebności gruntowej i ustalenia w jakim stopniu zasiedzane prawo odpowiada służebności przesyłu o ustanowienie, której wnioskodawca wniósł,

16. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie przez Sąd na podstawie zebranego materiału dowodowego, iż na gruncie niniejszej sprawy doszło spełnienia przesłanek niezbędnych do stwierdzenia zasiedzenia służebności, co nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym,

17. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków nielogicznych i sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego poprzez stwierdzenie, iż linie energetyczne posadowione na nieruchomości wnioskodawcy były eksploatowane od 1976 r., podczas gdy z zeznań świadka P. M. wynika, iż przedmiotowe linie mogły być podłączane do sieci w różnych datach, które nie pokrywały się z datą podłączenia (...).

Wobec podniesionych zarzutów skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia częściowego i ustanowienie na rzecz wnioskodawcy służebności przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem na rzecz (...) S.A. zgodnie z treścią pkt. 3 i 4 petitum pisma z dnia 22 września 2016 r., tj. ustanowienie na mocy art. 305¹ k.c. służebności przesyłu obciążającej nieruchomość stanowiącą działkę o nr ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą pod oznaczeniem KW (...) na rzecz przedsiębiorcy (...) S.A., której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad tą nieruchomością urządzeń przesyłowych, tj. dwóch linii energetycznych, oraz prawo swobodnego dostępu i dojazdu do tych linii w celu dokonywania ich bieżących konserwacji, eksploatacji, modernizacji i napraw, a także polegającej na ograniczeniu prawa właściciela nieruchomości obciążonej do korzystania w niej w strefie ochronnej, tj. obszarze wyznaczonym po obu stronach linii, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w której to strefie nie będzie podejmowana działalność mogąca mieć negatywny wpływ na trwałość i prawidłową eksploatację i ewentualna naprawę sieci energetycznej, za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości obliczonej przez biegłego,

2. przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny szacowania nieruchomości na okoliczność ustalenia wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) S.A., uwzględniającego zarówno wynagrodzenie na przyszłość jak i stopień obniżenia wartości nieruchomości obciążonej wskutek obecności na niej urządzeń przesyłowych oraz stopień umniejszenia wartości nieruchomości na skutek lokalizacji urządzeń w dokumentacji planistycznej, a także uwzględniającego powstałe ograniczenia prawa właściciela nieruchomości obciążonej do korzystania z niej w strefie kontrolowanej, szczególnie biorąc pod uwagę przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych,

3. zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania przed Sądami I i II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnik (...) S.A. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, opartych na zebranych w sprawie i ocenionym zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. materiale dowodowym. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął za własne. Sąd odwoławczy akceptuje również stanowisko Sądu I instancji, który uznał, że

wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz uczestnika (...) SA nie zasługiwał na uwzględnienie, a to wobec stwierdzenia, że uczestnikowi przysługuje służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, uprawniająca go do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie niezbędnym do korzystania z urządzeń przesyłowych na niej posadowionych zgodnie z ich przeznaczeniem, którą to służebność nabył jego poprzednik prawny w drodze zasiedzenia.

Skarżący podniósł w apelacji zarzut naruszenia Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej jako: EKPCz) i art. 17 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, poprzez uznanie istnienia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, mającego stanowić trwale ograniczenie prawa własności bez stosownego wynagrodzenia. Z tym zarzutem wiązał się zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 244, 305¹-305⁴ k.c. w zw. z art. 285-295 k.c. poprzez sprzeczne z zasadą numerus clausus praw rzeczowych przyjęcie istnienia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, które nie zostało przewidziane w kodeksie cywilnym ani w innych ustawach.

Przywołane zarzuty były nieuzasadnione. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, jakie w materii będącej przedmiotem ww. zarzutów zostało wypracowane przez orzecznictwo, w tym zwłaszcza orzecznictwo Sądu Najwyższego. Mianowicie, zgodnie z utrwalonym i konsekwentnym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w okresie poprzedzającym wejście w życie w dniu 3 sierpnia 2008 r. przepisów art. 305⁽¹⁾ i n. k.c. regulujących służebność przesyłu, możliwe było ustanowienie, a także nabycie w drodze zasiedzenia, służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią obecnej służebności przesyłu. Dopuszczalność ustanowienia służebności przesyłu wynikała wprost z art. 175 Prawa Rzeczowego, według którego służebność mogła być ustanowiona na rzecz kaźdoczesnego właściciela oznaczonego przedsiębiorstwa, przy czym do służebności tej należało stosować odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Kodeks cywilny nie przejął tej regulacji, jako nieprzystającej do ówczesnych założeń gospodarczych, niemniej jednak w judykaturze dopuszczano obciążenie nieruchomości służebnością gruntową umożliwiającą doprowadzenie do innej nieruchomości linii energetycznej lub innych mediów (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 03.06.1965 r., (...) i z dnia 30.08.1991 r., (...)). Nie stawiano w tej mierze wymagania, aby nieruchomości, których dotyczy służebność, sąsiadowały ze sobą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.11.1981 r., (...)). Wykładnia ta ewoluowała stosownie do zmieniających się stosunków gospodarczych i związanych z nimi potrzeb. W szczególności, w judykaturze dostrzeżono, że zwiększenie użyteczności przedsiębiorstwa energetycznego, jako właściciela urządzeń przesyłowych, może zarazem prowadzić do zwiększenia użyteczności nieruchomości, które są składnikami przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym, w tym zwłaszcza nieruchomości zabudowanych stacjami energetycznymi. Umożliwiło to, w ramach art. 285 § 2 k.c., ustanawianie służebności gruntowych odpowiadających treścią dzisiejszej służebności przesyłu, bez potrzeby precyzyjnego oznaczania nieruchomości władnącej, przy założeniu, że chodzi o zwiększenie użyteczności nieruchomości indywidualizowanych przez pryzmat przedsiębiorstwa, którego są składnikami. Ujęcie to nie stanowiło zatem rezygnacji z wymagania istnienia nieruchomości władnącej (art. 285 § 2 k.c.), lecz ułatwienie w zakresie sposobu jej wskazania. Korespondowało to z założeniem, że służebność gruntowa przynosi w istocie korzyść właścicielowi nieruchomości, nie zaś samej nieruchomości, przez którą korzyść ta jest uzyskiwana (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8.09.2006 r., (...), z dnia 16.01.2013 r., (...), z dnia 30.10.2013 r., (...), z dnia 20.01.2015 r., (...) i z dnia 13.01.2016 r., (...)). Aprobata dla istnienia tego rodzaju służebności implikowała tezę, że wykonywanie nad nieruchomością faktycznego władztwa odpowiadającego jej treści może prowadzić do zasiedzenia służebności. Pogląd ten odpowiadał ogólnemu założeniu, że służebność gruntowa może być przedmiotem zasiedzenia, jeżeli wiąże się z korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.). Warunki zasiedzenia tej służebności wynikały z ogólnych reguł rządzących nabyciem praw przez zasiedzenie z uwzględnieniem specyfiki służebności - konieczne było zatem korzystanie z nieruchomości w zakresie treści służebności, pod warunkiem, że dotyczyło ono trwałego i widocznego urządzenia oraz ciągłość posiadania przez czas odpowiadający terminowi zasiedzenia (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2017 r., (...), uchwały Sądu Najwyższego: z dnia z 17.01.2003 r., (...), z dnia 7.10.2008 r., (...), s. 7, z dnia 9.08.2011 r., (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.12.2008 r., (...), postanowienia

Sądu Najwyższego: z dnia 26.07.2012 r., (...), z dnia 18.04.2012 r., (...) oraz z dnia 6.07.2011 r., (...), B. (...), nr 11 i z dnia 13.02.2015 r., (...)).

W orzeczeniach Sądu Najwyższego wprost odnoszono się również do konstytucyjnego i prawnomiędzynarodowego aspektu związanego z ochroną sfery prawnej właściciela (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2017 r., (...)). W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że pogląd dopuszczający nabycie - przed dniem wejścia w życie art. 305⁽¹⁾ i n. k.c. regulujących służebność przesyłu - służebności gruntowej umożliwiającej posadowienie na nieruchomości urządzeń energetycznych wchodzących w skład sieci, a także ich eksploatację i konserwację, opiera się na wykładni zgodnej ze współcześnie akceptowanymi metodami interpretacji tekstu prawnego i nie ma „prawotwórczego” charakteru. Wymaganie zwiększenia użyteczności nieruchomości (art. 285 § 2 k.c.) należało w tym przypadku oceniać przez pryzmat funkcjonalności przedsiębiorstwa, którego elementami są nieruchomości. Wykładnia prawa, jako czynność odtwórcza i rekonstrukcyjna, ma co do zasady zawsze skutek deklaracyjny, co nie może być utożsamiane z naruszeniem zakazu retroaktywności, choć orzecznictwo dopuszcza niekiedy wyjątki, pozwalające na ograniczenie jej czasowych skutków. Dopuszczenie możliwości nabywania, w tym przez zasiedzenie, służebności odpowiadającej rolę służebności przesyłu, nie stanowiło zatem kreacji nowego prawa rzeczowego o charakterze bezwzględnie i to ze skutkiem „wstecznym”. Oparte było natomiast - w zakresie nabycia przez zasiedzenie - na stosowanym wprost art. 292 k.c. Zgodność nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie z art. 64 ust. 3 Konstytucji RP potwierdzono w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25.05.1999 r., SK 9/98, OTK-A 1999, nr 4, poz. (...)), podobnie jak instytucji zasiedzenia in genere (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14.12.2005 r., SK 61/03, OTK-A 2005, nr 11, poz. 136).

Sąd Najwyższy odnosząc omawianą materię do Protokołu nr (...) do EKPCz zauważył, że decyzją Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 17 maja 2016 r. Nr (...), P. i inni przeciwko Polsce, Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał za niedopuszczalne połączone skargi oparte na zarzucie naruszenia art. 1 Protokołu nr (...) do EKPCz na skutek pozbawienia skarżących orzeczeniami sądów krajowych prawa do wynagrodzenia w związku z ograniczeniami prawa własności wynikającymi z posadowienia na ich nieruchomościach urządzeń przesyłowych. Trybunał przyjął, po analizie wykładni przyjętej przez sądy krajowe, że skarżący nie legitymowali się dostatecznie ukształtowanym uprawnieniem, aby uznać, że orzeczenia sądów polskich stwierdzające m.in. zasiedzenie służebności, stanowiły ingerencję w prawo do poszanowania mienia w rozumieniu tego postanowienia (por. też co do instytucji zasiedzenia w ogólności wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (Wielka Izba) z dnia 30 sierpnia 2007 r., (...), J.A. P. (O.). Ltd i (...).A. P. (O.). (...) Ltd przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, (...) (...) i decyzję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 29 czerwca 2009 r. Nr (...), M. W. przeciwko Polsce).

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje przywołane wyżej poglądy orzecznictwa i przyjmuje je za własne. W konsekwencji, rozważane zarzuty należało uznać za nieuzasadnione.

Kolejne zarzuty apelacji dotyczyły naruszenia prawa materialnego, tj. art. 292 w zw. z art. 172 i art. 352 § 1 k.c. poprzez uznanie, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w sytuacji niewypełnienia przesłanki ciągłego władania nieruchomością i przez uznanie, że ciągłość posiadania służebności nie stanowi przesłanki zasiedzenia. Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Okręgowy wskazuje, że z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika, by Sąd I instancji uznał, że ciągłość posiadania rozumiana jako nieprzerwane posiadanie przez wymagany ustawowo okres, nie stanowi przesłanki zasiedzenia. Sąd Rejonowy wskazał jedynie, że posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły lecz stosownie do potrzeb (stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 04.10.2006 r., (...); podobnie: postanowienie Sądu Najwyższego z 07.10.2016 r., (...)). Chodzi zatem o wykonywanie czynności związanych z korzystaniem z urządzenia przesyłowego posadowionego na cudzej nieruchomości w granicach odpowiadających służebności, co do których nie ma wymogu ciągłego ich wykonywania, lecz stosownie do potrzeb, jakie wiążą się z tymi urządzeniami. W okolicznościach niniejszej sprawy z materiału dowodowego przy tym jednoznacznie wynikało, że urządzenia posadowione na nieruchomości wnioskodawcy były od czasu ich posadowienia nieprzerwanie do chwili obecnej wykorzystywane dla obsługi zelektryfikowanej linii kolejowej, zatem w sposób ciągły przez okres potrzebny do

zasiedzenia miało miejsce posiadanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Wnioskodawca ograniczył się do ogólnikowego zarzucenia niewykazania ciągłości posiadania, ignorując zeznania świadków, którzy potwierdzili nieprzerwane korzystanie przez przedsiębiorstwo (...) (później zaś uczestnika) z urządzeń elektroenergetycznych, których dotyczy sprawa, wykorzystywanie ich dla ruchu kolejowego, w tym wykonywanie takich czynności, jak oględziny linii i ich okresowe przeglądy. Dodatkowo na korzyść zasiadającego przemawiało domniemanie ciągłości posiadania ustanowione w art. 340 k.c., które nie zostało przez wnioskodawcę obalone. Wręcz przeciwnie - Sąd Okręgowy zauważa, że sam wnioskodawca wskazywał w toku sprawy, iż urządzenia przesyłowe znajdujące się na jego nieruchomości funkcjonują cały czas od momentu ich wybudowania (k. 456).

Apelujący podniósł, że Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, iż uczestnik (...) miał wolę wykonywania ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej, w sytuacji, gdy w istocie uczestnik miał wolę wykonywania decyzji administracyjnej, o czym świadczy powołanie się w nin. sprawie na zarzut posiadania prawa do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy wynikający z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości.

Przede wszystkim należy sprostować wywoływanie apelującego wskazując, że według stanowiska Sądu I instancji to nie uczestnik lecz jego poprzednik prawny zasiadział służebność gruntową o treści służebności przesyłu, zatem w odniesieniu do tegoż poprzednika należało rozważać woli wykonywania służebności. Niezależnie od tego, przywołany zarzut był bezzasadny. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko orzecznictwa, iż władanie przez przedsiębiorstwo państwowe cudzą nieruchomością w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu lub służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, w błędnym przekonaniu, że jest ono wykonywane na podstawie decyzji wydanej w oparciu o art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r., nr 10, poz. 64 ze zm.), może prowadzić do zasiedzenia takiej służebności (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15.02.2017 r., (...) oraz w wyroku z dnia 13.07.2017 r., (...)).

Decyzja administracyjna wydana na podstawie art. 35 § 1 i 2 powyższej ustawy niewątpliwie stanowi skuteczną wobec właściciela nieruchomości podstawę prawną do korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z cudzej nieruchomości w celu posadowienia oraz konserwacji i utrzymania urządzeń przesyłowych (porównaj uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 08.04.2014 r., (...)). Jednakowoż w niniejszej sprawie nie zostało wykazane, że decyzja taka została wydana w odniesieniu do nieruchomości wnioskodawcy, na której posadowione są linie elektroenergetyczne. Uczestnik, choć w odpowiedzi na wniosek podniósł, że inwestycja w postaci budowy linii przesyłowych była prowadzona na podstawie decyzji, o której mowa w art. 35 ustawy z 12 marca 1958 r., nie przedłożył rzeczonych decyzji ani nie przedstawił wniosków dowodowych, które zmierzałyby do wykazania, że taka decyzja została wydana. Należało więc przyjąć brak decyzji administracyjnej, o której stanowi art. 35 przywołanej ustawy.

Jak podniósł Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowieniu z dnia 15.02.2017 r., (...), z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 08.04.2014 r., (...) wynika, iż jeżeli przedsiębiorstwo państwowe wykonuje uprawnienia do władania cudzą nieruchomością w zakresie wynikającym z decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r., to znaczy, że posiada tytuł prawny do ich wykonywania, a więc posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości w zakresie określonym w tym przepisie. Wykonywanie tych uprawnień na takiej podstawie nie może zatem prowadzić do zasiedzenia służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej takiej służebności, bowiem wykonywanie uprawnień na podstawie decyzji administracyjnej przewidzianej w art. 35 ww. ustawy nie jest posiadaniem w rozumieniu prawa cywilnego. Należy jednak podkreślić, że stanowisko to można odnieść jedynie do sytuacji, gdy władanie cudzą nieruchomością przez przedsiębiorcę ma podstawę prawną w decyzji administracyjnej wydanej w tym przedmiocie, dotyczącej tej nieruchomości, którą przedsiębiorca włada. Tylko bowiem wówczas włada on nieruchomością w oparciu o administracyjny tytuł prawny upoważniający go do władania nieruchomością w tym zakresie. Jeżeli jednak przedsiębiorca nie dysponuje decyzją administracyjną wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy wywłaszczeniowej z 1958 r., obejmującą nieruchomość, o którą toczy się sprawa z wniosku właściciela o ustanowienie służebności przesyłu, to należy uznać, że nie powstał administracyjny tytuł prawny do korzystania z tej nieruchomości i przedsiębiorca zajął ją i włada bez takiej podstawy prawnej. A skoro brak również podstawy w postaci umowy zawartej z właścicielem, władanie pozbawione jest

tytułu prawnego i odbywa się jedynie na podstawie stanu faktycznego korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności, co może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, a od 2008 r. - służebności przesyłu, przy spełnieniu pozostałych przesłanek zasiedzenia.

Sąd Najwyższy podkreślił w przywołanym orzeczeniu, że błędne przekonanie posiadacza służebności, że przysługuje mu tytuł prawny do władania nieruchomością w zakresie służebności w postaci decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 cyt. ustawy, nie wyklucza przyjęcia, że posiadał on nieruchomość w takim zakresie i w taki sposób w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność w rozumieniu cywilnoprawnym. Nie można bowiem przyjmować z jednej strony, że korzystanie z cudzej nieruchomości na podstawie decyzji administracyjnej przewidzianej w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy wyłączeniowej z 1958 r. wyłącza możliwość zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu ewentualnie służebności przesyłu i z drugiej strony, że także brak takiej decyzji wyłącza możliwość zasiedzenia tej służebności, jeżeli przedsiębiorstwo pozostawało w błędnym przekonaniu, iż korzysta z nieruchomości na podstawie decyzji administracyjnej, która jednak w rzeczywistości nie obejmowała tej nieruchomości. Jeśli zatem sposób władania przez przedsiębiorstwo państwowe cudzą nieruchomością odpowiadał treści służebności przesyłu albo służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, to spełniał cechy posiadania prowadzącego do zasiedzenia takiej służebności, a okoliczności uzyskania władania nieruchomością w takim zakresie i przekonanie władającego, że włada nią na podstawie decyzji administracyjnej, nie wyłączają możliwości oceny tego władania jako odpowiadającego sposobowi korzystania z nieruchomości przez osobę, której przysługuje służebność.

Podzielając powyższe stanowisko i uwzględniając okoliczność, że decyzja, o której stanowił art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. nie została wydana co do nieruchomości wnioskodawcy, należało w świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie uznać, że przedsiębiorstwo państwowe (...) korzystało z nieruchomości objętej wnioskiem, dla potrzeb eksploatacji urządzeń przesyłowych posadowionych na tej nieruchomości, bez rzeczywistego tytułu prawnego (brak takiego tytułu przyjmował też wnioskodawca, skoro wzywając do zawarcia umowy wskazywał na władanie nieruchomością przez uczestnika bez tytułu prawnego). Korzystanie to odpowiadało korzystaniu w zakresie i w sposób, w jaki czyniłaby to osoba mająca prawo służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, co wskazuje na posiadanie takiej służebności (art. 352 k.c.). Sąd Okręgowy zauważa przy tym, że posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz służebności przesyłu jest posiadaniem zależnym (art. 336 k.c.). Chodzi w tym wypadku o władanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe cudzym gruntem w zakresie niezbędnym do korzystania z urządzenia przesyłowego - w takim zakresie i w taki sposób, jak by to czyniła osoba, której przysługuje ograniczone prawo rzeczowe (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12.02.2015 r., (...) oraz postanowieniu z dnia 13.01.2016 r., (...)). Do zasiedzenia służebności nie ma zastosowania wymaganie posiadania samoistnego – przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się w tym wypadku, zgodnie z art. 352 § 2 k.c., tylko odpowiednio (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31.05.2006 r., (...); postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.02.2010 r., (...)).

Apelujący nie wykazał, aby posiadanie przedsiębiorstwa państwowego nie było posiadaniem odpowiadającym treści służebności gruntowej takiej jak służebność przesyłu i z jakiego powodu, w szczególności, aby korzystanie z nieruchomości odpowiadało korzystaniu z innego prawa i jakiego konkretnie.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia wskazanych w jej treści przepisów prawa materialnego i procesowego poprzez przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że doszło do spełnienia przesłanek zasiedzenia. Apelujący – poza już omówioną wcześniej kwestią ciągłości posiadania – podważał stanowisko Sądu I instancji odnośnie daty początkowej biegu terminu zasiedzenia, wskazując, że z materiału dowodowego nie wynika, kiedy wybudowano urządzenia na nieruchomości wnioskodawcy ani kiedy rozpoczęto ich eksploatację. Podważał nadto zasadność przyjęcia przez Sąd Rejonowy dobrej wiary.

Odnosząc się do tych zarzutów Sąd Okręgowy zauważa, że Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął początek biegu terminu zasiedzenia. Wbrew stanowisku apelacji, z materiału dowodowego wynikało, że linie na nieruchomości objętej wnioskiem zostały nie tylko że pobudowane, ale również włączone do eksploatacji, najpóźniej w grudniu 1976 r. Zarówno linie energetyczne (...) C. i (...) P. K., jak i linie K. – P. i K. – K. (tzw. linie (...)) służyły i służą zapewnieniu zelektryfikowanego ruchu kolejowego. Te dwie pierwsze linie to linie zasilające podstawę trakcyjną, dwie pozostałe

linie służą do zasilania urządzeń sterowania ruchem kolejowym. Świadcowie zeznający w sprawie, pracownicy (...) w latach 70-ych XX wieku, wskazywali na rok 1975 lub 1976 jako rok pobudowania ww. linii. Nadto podawali, że pierwszy pociąg elektryczny przejechał w grudniu 1976 r. Skoro taki przejazd miał wówczas miejsce, wskazane linie - jako niezbędne do zapewnienia prądu w sieci obsługującej pociągi, jak i sterowania ruchem kolejowym - musiały już istnieć i być eksploatowane przez (...). Zeznania świadków są wiarygodne z racji tego, że jak już wspomniano, w okresie, o którym mowa, pracowali na kolei, niektórzy z nich zajmowali się tą konkretnie podstacją, zatem uzasadnione było posiadanie przez nich wiadomości, które uczynili przedmiotem swych zeznań. Świadek G. K. nadto zeznał, że brał osobiście udział w przejeździe pierwszego pociągu elektrycznego na trasie P. – I. w grudniu 1976 r. Drugi ze świadków J. M. (2) brał udział w 1977 r. w pracach kończących związanych z podstacją w K. i w lipcu 1977 r. jechał pociągiem elektrycznym do I. na tej właśnie trasie. Świadcowie zatem mają osobiste doświadczenia, potwierdzające funkcjonowanie urządzeń elektroenergetycznych, których dotyczy nin. sprawa. Z zeznań świadków wynikało nadto, że od uruchomienia pierwszego przejazdu pociągu elektrycznego, linia kolejowa na tej trasie jest cały czas, nieprzerwanie eksploatowana, co też świadczy o ciągłości posiadania służebności. Zeznania świadków co do okresu budowy linii korespondują z dokumentami złożonymi przez uczestnika, tj. decyzją zatwierdzającą plan realizacyjny linii zasilającej podstację trakcyjną K. ze stacji energetycznej 110/15kV C., która wydana została 30 września 1975 r. oraz protokołami przekazania środka trwałego, tj. obu linii zasilających (...) z dnia 30 września 2001 r., w których wskazano datę budowy urządzenia (...) K.(...) K. i (...) C.(...) K. (oznaczona jako: rok produkcji) na 1975 r. Prawdą przy tym jest, co wskazywano w apelacji, że w przywołanej decyzji nie wymienia się nieruchomości wnioskodawcy, niemniej jednak opis linii w niej zamieszczony, podobnie jak oznaczenie urządzeń w ww. protokołach pozwalają na wniosek, że dokumenty te dotyczą linii stanowiących przedmiot sprawy.

Materiał dowodowy wskazuje zatem, że na datę 21 listopada 1978 r., w której Skarb Państwa przeniósł własność nieruchomości, na której posadowiono urządzenia przesyłowe eksploatowane przez (...), na rodziców wnioskodawcy, urządzenia te były już pobudowane i były wykorzystywane przez przedsiębiorstwo (...) na potrzeby ruchu kolejowego.

Wskazywany w apelacji dowód w postaci zeznań świadka P. M. nie obala powyższych wniosków. Świadek urodzony w roku 1970 niewątpliwie nie uczestniczył w zdarzeniach, o których zeznawali pozostali świadkowie. Jego wiedza o liniach będących przedmiotem sprawy opierała się na dokumentach, a własne spostrzeżenia co do funkcjonowania urządzeń przesyłowych, ich konserwacji, napraw, oględzin posiadał od roku 1992, czyli do rozpoczęcia pracy w energetyce. Świadek przyznał, że nie może powiedzieć, kiedy powstały istotne dla sprawy linie. Trudno zaś wywodzić z wypowiedzi świadka, który podał, że zasada jest taka, iż najpierw buduje się (...), następnie tworzy się do tego poszczególne linie oraz że linie z tym związane mogą powstać w okresie późniejszym niż (...) że linie na nieruchomości wnioskodawcy nie były eksploatowane od 1976 r., tak jak wskazano to w apelacji. Wypowiedź świadka tu przywołana w żaden sposób nie podważa zeznań pozostałych świadków o okresie budowy linii elektroenergetycznych, a zwłaszcza o tak istotnej okoliczności, jak data uruchomienia pierwszego przejazdu pociągu elektrycznego na trasie P.-I. obsługiwanej przez rzeczony linie.

Dodać wypada ubocznie, nawiązując do argumentacji apelującego, że w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Okręgowy podziela, iż już z zajęciem przez przedsiębiorcę oznaczonej części nieruchomości i rozpoczęciem prac związanych z wznoszeniem urządzeń służących do przesyłania energii należy wiązać początek biegu terminu do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (ewentualnie służebności przesyłu) – nie zaś dopiero z momentem oddania urządzenia przesyłowego do eksploatacji czy z rozpoczęciem korzystania z niego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18.08.2017 r., (...); z dnia 24.05.2013 r., (...) V CSK 440/12, LEX nr 1391378; wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 27.03.2014 r., V ACa 103/14, LEX nr 1489055). Zatem w świetle tego stanowiska wystarczające było stwierdzenie, że na dzień 21 listopada 1978 r. była rozpoczęta budowa urządzeń przesyłowych, nie miało zaś znaczenia, kiedy nastąpił przesył energii. W niniejszej sprawie było to jednak o tyle bez znaczenia, że z zeznań świadków jednoznacznie wynikało, że na datę 21 listopada 1978 r. urządzenia były wybudowane i eksploatowane.

Bez znaczenia jest, co podnosił apelujący, że świadkowie nie wskazali konkretnej daty, w jakiej urządzenia zostały wybudowane. Świadcowie wskazali lata, w których linie powstały, a przede wszystkim datę przejazdu pierwszego

pociągu elektrycznego – grudzień 1976 r., świadczącego niezbiecie o pobudowaniu i eksploataowaniu wspomnianych urządzeń. Konkretna data ich wybudowania (nie wiadomo, czy skarżącemu chodzi o protokolarny odbiór urządzeń, czy jakiś inny moment, np. faktyczne ukończenie budowy) była bez znaczenia, zważywszy, że i tak bieg zasiedzenia nie mógł rozpocząć się do 21 listopada 1978 r., gdy właścicielem nieruchomości, na której znajdują się urządzenia był Skarb Państwa.

Niezrozumiałe jest stanowisko apelacji, że Sąd nie mógł oprzeć się tylko na zeznaniach świadków. Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje w postępowaniu nieprocesowym mającym za przedmiot ustanowienie służebności przesyłu żadnych ograniczeń dowodowych ani z góry określonej gradacji mocy różnych dowodów. Zresztą zarzut apelacji jest o tyle bezzasadny, że Sąd Rejonowy oparł swe ustalenia faktyczne również na złożonych do akt sprawy dokumentach. Nie można przy tym pominąć faktu, że sprawa niniejsza dotyczy zdarzeń sprzed około 40 lat, stąd zaś, jak i z kolejnych przekształceń przedsiębiorstwa państwowego (...) biorą się trudności w odnalezieniu pełnej dokumentacji dotyczącej prowadzonych wówczas inwestycji. W tej sytuacji dowodzenie przez uczestnika swoich racji przy pomocy innych niż dokumenty środków dowodowych jest zupełnie zrozumiałe i niejednokrotnie jest jedynym sposobem odtworzenia stanu faktycznego związanego w powstaniem urządzeń przesyłowych. Podkreślić niezależnie od powyższego należy, że wnioskodawca w apelacji nie podważył prawdziwości zeznań przesłuchanych świadków i tym samym poczynionych w oparciu o takie dowody ustaleń faktycznych. Zarzuty apelacji, że Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), gdyż nie dokonał wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, nie wyprowadził z niego wniosków logicznie poprawnych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego, były bardzo ogólnikowe, nie poparte żadnymi konkretnymi przykładami zarzucanych nieprawidłowości i jako takie nie zasługiwały na uwzględnienie.

Bezzasadnie też apelujący zarzucał Sądowi Rejonowemu nieprawidłowe przyjęcie dobrej wiary po stronie przedsiębiorstwa (...). Dobra wiara występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa. Dobra lub zła wiara posiadacza jest faktem ustalającym charakter stanu jego świadomości, a na stan świadomości mają wpływ nie tylko okoliczności istniejące w chwili obejmowania nieruchomości w posiadanie lecz również okoliczności istniejące wcześniej, w okresie, gdy nie był jeszcze posiadaczem lecz w innym charakterze władał nieruchomością; także te okoliczności powinny być brane pod uwagę przy ocenie świadomości posiadacza. Dobra wiara polega bowiem na błędnym, lecz usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu o przysługiwaniu posiadaczowi określonego prawa, a okoliczności, które takie przekonanie wywołują mogą istnieć także przed objęciem nieruchomości w posiadanie prowadzące do zasiedzenia. Należy też mieć na uwadze wynikające z przepisu art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary posiadacza (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2013 r., (...); z dnia 05.07.2012 r., (...); z dnia 16.12.2015, (...); dnia 04.06.2014 r., II CSK 520/13).

W niniejszej sprawie nie zostało obalone przez wnioskodawcę domniemanie dobrej wiary przedsiębiorstwa (...). Dobra wiara wymienionego tu przedsiębiorstwa - poprzednika prawnego uczestnika postępowania, była uzasadniona świadomością, że przedmiotowe urządzenia przesyłowe zostały zainstalowane w ramach realizacji zadań państwowych, na nieruchomości Skarbu Państwa i za jego zgodą. Zatem ich budowa i korzystanie z nich przez przedsiębiorstwo państwowe były legalne i nie wymagały żadnych dodatkowych czynności prawnych czy administracyjnych dla korzystania przez przedsiębiorstwo z nieruchomości, na której zostały one posadowione, w celu ich eksploatacji; nie napotykały żadnych przeszkód ze strony właściciela nieruchomości. W tym stanie rzeczy brak podstaw do przyjęcia, że w chwili zbycia nieruchomości przez Skarb Państwa na rzecz rodziców wnioskodawcy i zarazem rozpoczęcia posiadania, uczestnik wiedział lub powinien wiedzieć o utracie tytułu do korzystania z gruntu zajętego pod trącję energetyczną oraz o tym, że eksploatując urządzenia narusza prawa właścicieli gruntu. Brak dowodów na to, by zaistniały jakiegokolwiek okoliczności, w tym w postaci zachowania rodziców wnioskodawcy jako nabywców prawa własności nieruchomości, pozwalające przedsiębiorstwu (...) wnioskować na datę rozpoczęcia posiadania o utracie uprawnienia do dalszego korzystania z nieruchomości.

Mając na uwadze datę rozpoczęcia posiadania, tj. 21 listopada 1978 r., nadto okoliczność, że posiadanie to wiązało się z korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia (linie napowietrzne, widoczne dla każdego) oraz uwzględniając

dobrą wiarę posiadacza, zasadnie Sąd I instancji uznał, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu i że nastąpiło to z dniem 21 listopada 1988 r. Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował 10-letni termin zasiedzenia, powołując w tym zakresie właściwe regulacje prawne. Zarzut apelacji jakoby nie doszło do spełnienia przesłanek zasiedzenia był wobec powyższego bezzasadny.

Rację należy jedynie przyznać apelującemu w zakresie, w jakim podnosił, że skoro zasiedzenie nastąpiło z dniem 21 listopada 1988 r., to z uwagi na wynikającą z obowiązującego wówczas art. 128 k.c. zasadę jednolitej własności państwowej, nabycie służebności nastąpiło nie na rzecz przedsiębiorstwa (...), które wykonywało posiadanie służebności, lecz na rzecz Skarbu Państwa jako poprzednika prawnego uczestnika. Nie wpływa to jednak na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż zasiedzenie takie i tak wykluczało uwzględnienie wniosku o ustanowienie służebności.

Niezasadny był zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 176 k.c. poprzez doliczenie do okresu zasiedzenia okresu posiadania infrastruktury przez poprzedników prawnych uczestnika przed wprowadzeniem instytucji służebności przesyłu, tj. przed 3 sierpnia 2008 r., jak również poprzez przyjęcie, że doszło do przeniesienia posiadania tej służebności na kolejnych właścicieli infrastruktury (w tym zakresie zgłoszono również niezasadny zarzut naruszenia art. 245 k.c. w zw. z art. 348 k.c., nie dostrzegając, że pierwszy z przywołanych przepisów dotyczy ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego, nie zaś przeniesienia posiadania). Zauważyć należy, że Sąd I instancji stwierdził nabycie służebności gruntowej z dniem 21 listopada 1988r., więc w ogóle nie powstała w sprawie kwestia doliczania do posiadania służebności przesyłu okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Nadto, skoro służebność gruntowa została nabyta w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa, co wiązało się z obowiązującą w dacie upływu terminu zasiedzenia zasadą jednolitej własności państwowej (art. 128 k.c.), to nie mogło być mowy o przenoszeniu posiadania w okresie jego biegu. Posiadanie – jeżeli nawet miałyby być realizowane przez różne przedsiębiorstwa państwowe (co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, bo urządzeniami zarządzało (...)) – było cały czas wykonywane na rzecz tego samego podmiotu – Skarbu Państwa, więc nie miało miejsca przeniesienie posiadania. W okolicznościach sprawy spór mógł jedynie dotyczyć przejścia nabytego już ograniczonego prawa rzeczowego w drodze sukcesji, nie zaś posiadania prowadzącego do jego nabycia przez zasiedzenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2016 r., (...) oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.11.2017 r., (...)).

Zarzut niewykazania przeniesienia służebności (jako prawa) również pojawił się w apelacji, choć nie w sformułowanych wprost zarzutach, lecz w jej uzasadnieniu. Okazał się on niezasadny. Należy bowiem uznać, że służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu przeszła ze Skarbu Państwa na przedsiębiorstwo państwowe (...), a następnie z (...) na (...) SA - które to przejścia nastąpiły na podstawie regulacji ustawowych, po czym w drodze przekształceń podmiotowych związanych z powołaniem spółki (...), przeszła następnie na tę spółkę działającą najpierw w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a następnie spółki akcyjnej.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w pełni akceptowanym przez Sąd Okręgowy postanowieniu z dnia 10 listopada 2017 r., sygn. (...), pod rządami zasady jednolitej własności państwowej faktyczne władztwo wykonywane nad nieruchomością przez przedsiębiorstwo państwowe mogło wprawdzie prowadzić do zasiedzenia służebności, nabywcą prawa rzeczowego był jednak Skarb Państwa. Zmiana tego stanu rzeczy nastąpiła z uchYLENIEM art. 128 k.c., którego skutkiem było umożliwienie przedsiębiorstwom państwowym nabywania praw do własnego majątku. Nie zmieniała ona jednak statusu ani charakteru uprawnień do mienia pozostającego w zarządzie przedsiębiorstw państwowych, nabytego pod rządami art. 128 k.c.; uprawnionym w tym zakresie był w dalszym ciągu Skarb Państwa. Ustawą z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm., dalej - „u.z.u.g.g.”) prawo zarządu przysługujące przedsiębiorstwom państwowym w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy zostało - z dniem 5 grudnia 1990 r. - przekształcone w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do znajdujących się na tych gruntach budynków, innych urządzeń i lokali - w prawo własności (art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g.). Przekształcenie to nie objęło jednak urządzeń przesyłowych (linii energetycznych), które są zbiorem rzeczy ruchomych i nie mogą być traktowane jako urządzenia znajdujące się na gruntach. Nabycie własności tych urządzeń przez przedsiębiorstwo państwowe nastąpiło na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), przy czym przekształcenie to - odmiennie niż w przypadku „uwłaszczenia” następującego na podstawie art. 2 ust. 1 i 2

u.z.u.g.g. - nie znajdowało potwierdzenia w wydaniu decyzji administracyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12.05.2016 r., (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.02.2017 r., (...)). Na tej podstawie na przedsiębiorstwa państwowe przeszły wszystkie te składniki mienia państwowego, pozostające w zarządzie przedsiębiorstwa, które nie zostały objęte art. 2 ust. 1 i 2 u.z.u.g.g.

Jeżeli zatem Skarb Państwa nabył uprzednio służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu, w związku z eksploatacją urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości osoby fizycznej i znajdujących się w dyspozycji przedsiębiorstwa państwowego, to służebność ta - jako prawo znajdujące się w zarządzie przedsiębiorstwa i funkcjonalnie związane z działalnością przesyłową - przechodziła na rzecz przedsiębiorstwa jednocześnie z uzyskaniem przezeń praw do infrastruktury przesyłowej, co nastąpiło z wejściem w życie powołanej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. (weszła ona w życie w dniu 7 stycznia 1991 r.). Trudno byłoby przy tym twierdzić, że uprawnienie to – w oderwaniu od praw do urządzeń przesyłowych – pozostało przy Skarbie Państwa i wymagało odrębnego przeniesienia na przedsiębiorstwo lub spółkę Skarbu Państwa powstałą na skutek jego przekształcenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., (...)).

Powyższe oznacza, że prawo służebności gruntowej nabyte przez zasiedzenie przez Skarb Państwa, przeszło na mocy ww. ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. na przedsiębiorstwo państwowe (...), w którego zarządzie pozostawało. Następnie przedsiębiorstwo to zostało przekształcone w spółkę akcyjną Skarbu Państwa, a to na podstawie ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego (...) (...)Zgodnie z art. 2 ust. 2 cyt. ustawy, spółka (...) S.A. wstąpiła we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było (...), bez względu na charakter prawny tych stosunków, jeżeli przepisy nie stanowiły inaczej. Niewątpliwie w świetle przywołanej regulacji, sukcesja związana z tym przekształceniem objęła też prawo służebności gruntowej, którą przedsiębiorstwo (...) nabyło z mocy wcześniej wymienionej ustawy z 20 grudnia 1990 r. Następnie - na co wskazują protokoły przekazania środka trwałego z dnia 30 września 2001 r. oraz z odpis pełny KRS uczestnika - (...) S.A. utworzyła spółkę pod firmą (...) spółka z o.o. Upoważnienie do tego stanowił (...) przywołanej ustawy z dnia 8 września 2000 r., zgodnie z którym (...) S.A. może tworzyć spółki w celu prowadzenia działalności innej niż określona w art. 14 i 15 (czyli innej niż działalność przewozowa i zarządzanie liniami kolejowymi). Spółka ta została powołana dla prowadzenia działalności polegającej przede wszystkim na wytwarzaniu i dystrybucji energii elektrycznej i w związku z tym (...) SA (jako jedyny akcjonariusz) przeniosło na nią część swojego majątku niezbędną do wykonywania tego zadania, w tym m.in. majątek należący do Dyrekcji (...) w P., obejmujący linie, których dotyczy niniejsza sprawa i w konsekwencji, nierozzerwalnie związaną z korzystaniem z nich służebność przesyłu. Spółka została następnie w 2009 r. przekształcona w spółkę akcyjną (jest to obecny uczestnik postępowania), która wstąpiła w ogół praw i obowiązków po swoim poprzedniku, tj. (...) spółka z o.o. Z powyższego wynika, że sukcesja związana z regulacjami ustawowymi oraz kolejnymi przekształceniami podmiotowymi obejmowała prawo służebności gruntowej nabytej przez zasiedzenie w 1988 r. przez Skarb Państwa i prowadziła do jego nabycia przez uczestnika.

Nieuzasadniony okazał się zarzut nierozpoznania istoty sprawy, którego przejawu skarżący upatrywał w zaniechaniu zbadania przez Sąd Rejonowy zakresu uprawnień, które składały się na treść ewentualnie zasiedzianej służebności i ustalenia, w jakim stopniu zasiedziane prawo odpowiada służebności przesyłu, o ustanowienie której wniósł wnioskodawca. Apelujący zarzucił, że Sąd nie zbadał szerokości strefy zasiedzianej służebności ani uprawnień składających się na tę służebność. Podniósł, że nawet, gdyby uznać, że doszło do zasiedzenia służebności, to zasiedziane mogło zostać jedynie prawo do posadowienia i eksploatacji przedmiotowej linii, polegające wyłącznie na przesyśle energii. Uczestnik nie wykazał natomiast, by pozostałe uprawnienia weszły w zakres zasiedzianej służebności, np. prawo do modernizacji linii czy istnienie ograniczeń w strefie ochronnej. Zdaniem apelującego, nawet gdyby Sąd stwierdził zasiedzenie w strefie węższej, to w pozostałym zakresie zgłoszonym przez wnioskodawcę sąd może ustanowić służebność.

Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Okręgowy zauważa, że kwestia zasiedzenia służebności była w niniejszej sprawie oceniana wyłącznie jako przesłanka przy badaniu zasadności wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu. W takiej sytuacji nie jest potrzebne precyzyjne określenie granic służebności, której zasiedzeniem broni się uczestnik postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 08.09.2016 r.,

(...)). Istotne jest natomiast zbadanie, czy przedsiębiorca dysponuje tytułem prawnym do korzystania z urządzeń posadowionych na nieruchomości, stwierdzenie tego tytułu pociąga bowiem za sobą odpadnięcie jednej z przesłanek zasadności wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, jaką jest konieczność jej ustanowienia do korzystania z urządzeń przesyłowych (art. 305⁽²⁾ § 2 k.c.). Ocena, że ustanowienie służebności przesyłu nie jest konieczne, nie jest przy tym uwarunkowana stwierdzeniem, że tytuł, którym dysponuje przedsiębiorca, dokładnie pokrywa się z granicami służebności przesyłu, do której ustanowienia zmierza wnioskodawca (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2017 r., (...)).

Nawiązując do argumentacji zamieszczonej w uzasadnieniu apelacji Sąd Okręgowy zauważa nadto, że zakres, w jakim następuje zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, nie musi ograniczać się w świetle art. 292 k.c. do pasa gruntu biegnącego pod linią elektroenergetyczną i wokół słupów. O zakresie tym decyduje zakres faktycznego władztwa, które dało podstawę do stwierdzenia zasiedzenia, oceniany z uwzględnieniem tego, że korzystanie zgodnie z przeznaczeniem z urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości wiąże się z potrzebą wkraczania na nieruchomość w celu utrzymywania ich w zdatności do użytku, chociażby potrzeba taka aktualizowała się rzadko. Z kolei ograniczenia w strefie ochronnej dotyczące właściciela nieruchomości, np. w zakresie jej zabudowy, nie są objęte treścią służebności. Służebność gruntowa pełniąca rolę służebności przesyłu, jak i służebność przesyłu unormowana w art. 305⁽¹⁾ k.c., ma charakter czynny, obejmuje zatem uprawnienie do określonych działań dotyczących nieruchomości obciążonej, w szczególności do utrzymywania posadowionych na nieruchomości urządzeń i korzystania z nich zgodnie z ich przeznaczeniem. Nie obejmuje natomiast innych ograniczeń własności związanych z oddziaływaniem linii elektroenergetycznych. Ograniczenia te są niezależne od tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, na której posadowione są urządzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2017 r., (...)). Z tego względu stanowisko apelującego jakoby zasiedziana służebność obejmowała wyłącznie prawo do przesyłu energii (już np. bez możliwości konserwacji urządzeń) oraz by kwestia braku ustalenia ograniczeń w strefie ochronnej oznaczała nierozpoznanie istoty sprawy, nie zasługiwało na aprobatę.

W niniejszej sprawie uznać należało, że uprawnienia, które uzyskał poprzednik prawny uczestnika w drodze zasiedzenia, statuują dla uczestnika wystarczający tytuł prawny, aby ustanowienie służebności przesyłu stało się zbyteczne. Odpowiadają one dotychczasowemu korzystaniu z nieruchomości przez poprzedników prawnych uczestnika i przez niego samego, realizowanemu od kilkadziesiąt lat jako uzasadnione potrzebami konkretnego urządzenia przesyłowego. Ocena ta nie została skutecznie podważona w apelacji.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. W postępowaniu nieprocesowym zasadą jest, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie - art. 520 § 1 k.p.c. Reguła ta doznaje jednak ograniczeń w sytuacjach określonych w art. 520 § 2 i § 3 k.p.c. W niniejszej sprawie, zważywszy na okoliczność, że interesy uczestników były niewątpliwie sprzeczne - wnioskodawca domagał się ustanowienia służebności za wynagrodzeniem, uczestnik zaś oddalenia wniosku z uwagi na zasiedzenie służebności - przy czym apelacja wnioskodawcy została oddalona, ziściły się przesłanki z art. 520 § 3 k.p.c., uzasadniające zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów za postępowanie apelacyjne. Na koszty te złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika w wysokości 240 zł, ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800 ze zm.).

SSO A. Paszyńska-Michałowska SSO Brygida Łagodzińska SSO Andrzej Adamczuk